|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **MODELE WYCHOWANIA** | | |
| **O. PAWEŁ SMOLIKOWSKI CR** | **ŚW. JAN BOSKO** | **JANUSZ KORCZAK** |
| 1. Wydobywaj dobro z człowieka i pomóż mu je rozwinąć z pomocą łaski Bożej. 2. Ucz, jak pokonywać zło, które się w nim zakorzenia. 3. Bądź tym, który na modlitwie wyprasza wychowankom potrzebne im dobro. 4. Obdarzaj zaufaniem i ucz samodzielnej pracy nad sobą. 5. Motywuj tak, aby motorem działania nie był strach, lecz osobiste przekonanie i poczucie obowiązku. 6. Stosuj dialog i miłość w relacji z wychowankiem. 7. Bardziej niż słowem, ucz przykładem i sposobem bycia. 8. Okazuj wychowankom szacunek i nigdy nie bądź despotą. 9. Powierzając odpowiedzialności we wspólnocie, ucz odpowiedzialności za wspólnotę. 10. Zachęcaj do szczerości i wychowuj do wolności. | 1. Wychowawca nie może przemienić żadnego wychowanka, ponieważ jego prawdziwy i trwały wzrost ma swe źródło we wnętrzu jego osoby i zależy od sposobu, w jaki on decyduje ukierunkować swoją wolność w ra­mach swego planu życia.  2. Wychowawca może wpływać na środowisko fizyczne, na kontekst wychowania, na klimat kontaktów, na wzajemne oddziaływanie.  3. Jedynie atmosfera miłości może pozwolić istocie ludzkiej rozwinąć się i osiągnąć dojrzałość. Ażeby środowisko stało się zdolne do takiego oddziaływania, wychowawca musi wnieść w nie potrójną jakość: bytu (re­ligia), miłości i obecności (rozum).  4. Jedynie wyzwolenie zablokowanych pozytywnych możliwości pozwa­la na usunięcie cierpień wewnętrznych. W rozmowie lub w kontakcie z chłopcem, kiedy ten czuje, że jest w ogniu cierpienia, trzeba dogłębnie przeanalizować przyczyny tej sytuacji.  5. Wychowawca, który chce pomóc drugiemu na siłę, albo wcale mu nie pomaga, albo mu źle pomaga. „Rozum” uczy nas, by nigdy nie zmuszać osoby i nie liczyć zbytnio na pomaganie jej za pomocą nakazów i wyma­gań. To wszystko niewiele zmieni,  6. Wychowawca może zrobić wiele, jeżeli zamiast na innych, bardziej zwraca uwagę na siebie i zabiega o zmianę własnego życia, własnego wnę­trza, dba o udoskonalenie własnych wartości osobowych, żeby stać się oso­bą solidną, kochającą, wyrozumiałą, wyrażającą pełnię szacunku dla in­nych, wolną i bezpośrednią, pogodną i tchnącą pokojem.  O KARANIU   1. Kara powinna być ostatecznością 2. Wychowawca musi dążyć do tego, by być kochanym przez uczniów, jeśli chce zyskać ich szacunek 3. **Z wyjątkiem bardzo rzadkich przypadków karcenie i karanie nie powinno odbywać się publicznie, ale w cztery oczy i z dala od innych** 4. **Należy bezwzględnie unikać wszelkiego bicia, zmuszania do klęczenia w niewygodnej pozycji, ciągnięcia za uszy i innych podobnych kar** 5. **Pedagog musi dopilnować, żeby przepisy dyscypliny i związane z nimi nagrody i kary zostały podane do wiadomości ucznia, tak by nikt nie mógł mieć wymówki, że nie wiedział, co zostało nakazane lub zakazane** 6. **Bądź wymagający, jeśli chodzi o obowiązki, stanowczy w dążeniu do dobra, odważny w zapobieganiu złu, ale zawsze łagodny i roztropny. Zapewniam cię, że prawdziwy sukces może być tylko owocem cierpliwości** 7. **Aby być prawdziwymi ojcami w kontaktach z młodymi, nie możemy pozwolić, aby cień gniewu zaciemniał nasze oblicze** | 1. Nie oczekuj, że twoje dziecko będzie takim, jakim ty chcesz żeby było. Pomóż mu stać się sobą, a nie tobą. 2. Nie żądaj od dziecka zapłaty za wszystko, co dla niego zrobiłeś. Dałeś mu życie, jak on miałby ci się odwdzięczyć? Ono da kiedyś nowe życie, a jego dziecko następne. 3. Nie mścij się na dziecku za swoje krzywdy, żebyś na starość nie jadł suchego chleba. Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz. 4. Nie patrz na jego problemy z wysoka. Życie daje każdemu według jego sił i możesz być pewien, że dla niego jest ono tak samo ciężkie jak dla ciebie, a może nawet i cięższe, gdyż nie ma jeszcze doświadczenia. 5. Nie poniżaj! 6. Nie zapominaj, że najważniejsze spotkania człowieka to spotkania z dziećmi. Zwracaj na nie więcej uwagi — nigdy nie wiemy, kogo spotykamy w dziecku. 7. Nie zamęczaj się, jeśli nie możesz czegoś zrobić dla swojego dziecka. Po prostu zapamiętaj: dla dziecka zrobiono za mało, jeśli nie zrobiono wszystkiego, co było możliwe. 8. Dziecko to nie tyran, który zawładnie całym twoim życiem. To nie tylko ciało i krew. To drogocenna czara, którą życie dało ci do ochrony i rozpalenia w niej twórczego ognia. To uwłaszczona miłość matki i ojca, u których będzie rosnąć nie „nasze”, „własne” dziecko, ale dusza przekazana na przechowanie. 9. Naucz się kochać cudze dziecko. Nigdy nie wyrządzaj mu tego, czego nie chcesz, by robiono twojemu. 10. Kochaj swoje dziecko takim, jakim jest — nieutalentowane, nieudane, dorosłe. Będąc z nim ciesz się! Chwile z dzieckiem to święto, które jeszcze u ciebie trwa. |